KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Maja. — Rok 1846. Niedziela. № 129. Jutro, Śty Felix Kapucyn. Krzyżowe dni.

Dziś w Kościele XX. *Franciszkanów* odbywa się całodzienne Nabożeństwo na cześć Ś. JANA Nepomucena, Patrona dobrej sławy.— Jutro w Kościele XX. *Kapucynów* kończy się 40sto-godzinne Nabożeństwo, i odbywać się będą modły do Ś. FELIXA, Patrona chorych, szczególniej małych Dziatek.

Zaraz w pierwszych wiekach Chrześcjaństwa, Kościół Święty, o pewnych epokach roku, zasyłał modły do BOGA, na uproszenie łask Jego, w obdarzeniu obfitością ziemi i strzeżeniu od nieszczęść. Śty MAMERT Biskup Wieneński, w wieku Vtym ustanowił dla dyecezji swojej szczególne Nabożeństwa na uproszenie łask powyższych, i te dla powszechności dla odprawiania w 3 dni poprzedzające uroczystość WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, rozciągnął Śty LEON IIIci Papież, przy schyłku wieku VIIIgo i na początku IXgo. Po wsiach w dni *Krzyżowe* procesje wychodzą w pole z KRZYŻEM Śtym; w Warszawie odbywaią się one z Kościołów Parafjalnych, do Kościołów Zakonnych. Starożytni *Rzymianie*, mieli takiego rodzaju obchody dla uproszenia łask bogów; zwano ie *Ambarvales*.

N. PAN, maiąc sobie przez JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa przedstawionem, że Seweryn *Ruszczewski*, wychodziec Polski, przebywaiący we Francji, ieszcze przed Najmiłościwiej udzielonem mu w r. 1844 przebaczeniem z dozwoleniem powrotu do Królestwa, skazany został tamże za kradzież na pięcioletnie więzienie; Najwyżej rozkazać raczył, aby poprzednio udzielone temuż Sewerynowi *Ruszczewskiemu*, Najmiłościwsze przebaczenie, iako niegodnemu tej Łaski Monarszej, cofniętem zostało.

Rada Administr: 5go b. m., mianowała dotychczasowego Prezydenta miasta Łowicza, Mik: *Ponomarewa*, p. o. Prezydenta miasta Suwałk, i dotychczasowego Sekretarza Biura Naczelnika Pow: Krasnostawski:, Walerjana *Grochowskiego*, p. o. Prezydenta miasta Łowicza.

JO. Xiężna Jejmość WARSZAWSKA z JO. Xiężniczką ANASTAZJĄ raczyła w tych dniach zwiedzić Alexandryński Instytut Wychowania Panien, w Nowej Alexandrji. Ta wizyta, stanowiąc nowy dowód ciągłego interesowania się Wysokich Osób, podała teraz, iak i przy każdej podobnej okazji, sposobność uczącym się i uczacym udowodnić przed Jej Xiążęcą Mością, w iak wysokim stopniu zamierzone korzyści osiągać się daią, i ile pociechy Rodzice spodziewać się mogą. W uroczystym dniu Imienin Najjaśniejszej PANI, Opiekunki Instytutu, po dopełnieniu z rana modłów w obu Kaplicach, wieczorem, liczne grono młodych Panienek bawiło się tańcem, zaszczyconym uczestnictwem JO. Xiężniczki ANASTAZJI; daleko iednak wyższą nagrodą dla nich było zupełne zadowolenie z ich postępu, wynurzone przez JO. Xiężnę, JWżnej *de Grotten* Przełożonej Instytutu, i wszystkim maiącym udział w zaszczytnej pracy przy tym pięknym zakładzie.

Z polecenia Rady Wychowania Publ:, wydaną została *Ustawa dla Gimnazjów, Szkół Powiatowych i Elementarnych* Okręgu Naukowego Warsz:, przez N. PANA zatwierdzona, a obejmuiąca przepisy dotyczące przyjmowania uczniów do wspomnionych Zakładów, ich obowiązki, przedmioty naukowe iakie są wykładane w tych Instytutach i t. d. Exemplarzy dostać można w Drukarni *Wyszomierskiego* dawniej *Baryckiego* przy ulicy Senators: Nro 955, wprost Banku, po zł. 3 gr. 10. Jest także ieszcze do nabycia Książka, pod tyt: *Nabożeństwo Codzienne do Pana JEZUSA* w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, z 11tą rycinkami, za zł. 2 gr. 20; oraz *Nowenna do Najśw: PANNY Niepokalanie Poczętej*, po zł. 1 gr. 5 W tejże Drukarni uskuteczniaią się wszelkie dzieła czcionkami nowemi rossyjskiemi i polskiemi, oraz Tabelle, Raporty Ekonomiczne i t. p.

W ciągu Mca Kwietnia 1846 r., Warsz: Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało w domach Instytutowych: Starców i Kalek oboiej płci 345; Sierot oboiej płci 100. W 6ciu salach Ochrony uczęszczało najwyżej dzieci 400; udzieliło wsparcie: miesięczne pieniężne stałe w kwotach od kop. 90 do r. sr. 1 k. 50, osobom 50; iedna osoba otrzymała takież wsparcie r. sr. 2 k. 70; iednorazowy zasiłek po kop. 45, udzielono osobom 114; w nadzwyczajnym przypadku udzielono wsparcie: dwom osobom po rsr. 2, czterem po rsr. 1 kop. 50, i pięciu po rsr. 1; wsparcie w leguminie otrzymało osób 181. Na obiady 5cio-groszowe w ciągu upłynionego Kwietnia uczęszczało osób 99; z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 38, dla których sporządzono porcji obiadów 1,140; Zupy Rumfordz: rozdano porcji 17,437, czyli dla osób 562 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w zeszłym Mcu, wynosi 1,682.

(Art: nad:). W dniu 13 b. m. z powszechnym żalem przywiązanej Małżonki, Dzieci, Krewnych i Przyiaciół, nagle przeniósł się do wieczności Jan *Sokołow*, Asesor Kolegski, Profesor języka i Literatury Rossyjskiej w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Po ukończeniu nauk szkolnych, kształcił się w Uniwersytecie *Charkowskim*, w którym uzyskał stopień kandydata Filozofji. Powołany z Profesora szkół do *Gruzji*, udał się do *Tyflis*, gdzie pozyskał stopień Sekretarza Ko-

mitetu, utworzonego do zarządu prowincji kaukazkich, tudzież udzielał nauki języka Rossyjskiego w iednym z wzorowych tamecznych pensjonatów płci żeńskiej. Ztamtąd powołany do Warszawy w r. 1837, na Profesora języka i Literatury Rossyjsk: do *Alexandryjskiego* Instytutu Wychowania Panien, udzielał w nim zarazem nauki Historji i Jeografji Rossyjs: do końca Czerw: 1843 r., to iest: do czasu przeniesienia tego Instytutu do Nowej Alexandrji (Puław). Póżniej w stopniu Asesora Kolegskiego, przeszedł do służby administracyjnej. Łączył on znakomite przymioty, wzorowo-gorliwy, pełnił z dokładnością poruczone sobie obowiązki, uważaiąc ie za święte; skoro mu Rząd ie powierzył, zwłaszcza też w Instytucie zostaiącym pod opieką N. CESARZOWEJ, któremu ten zakład wiele był winien pod względem znakomitego postępu iego Wychowanek. Do tego łączył rzadką skromność i takt przyzwoity w postępowaniu, przez które umiał sobie uiąć zaufanie Wychowanek, iednać serca swoich Kolegów, a razem pozyskać szacunek Przełożonych i względy Rządu, czego najlepszym iest dowodem, że na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, zaszczycony został od Najmiłościwszego MONARCHY, naprzód orderem Ś. ANNY kl: 3, a następnie 2 klassy. W skutku poświęcenia się naukowego, nadwerężywszy zdrowie, popadł kalectwu (paralisio), i w skutku powtórnego napadu słabości, rozstał się z tym światem. Kto więc życie swoie ważnemi dla społeczności kraiowej odznaczył posługami, kto nauką i przykładem drogie nasiona cnoty i oświecenia korzystnie w serca i umysły wrażał, kto żył nieskazitelnie w zaufaniu Rządu i kto w tych chlubnych usiłowaniach do końca wytrwać umiał, ten zapewne nie umarł, ale żyć będzie w wspomnieniu bliźnich, i pamięć cnot iego dopóty szanowaną będzie, dopóki BÓG sprawiedliwy, władać nieprzestanie światem.— Jeden z dawnych Jego zwierzchników a razem i Kolegów, K. M.

Onegdaj przybyli do Warszawy z świty Jego Ces:-Król: Mości: Jenerał-maior *Jafimowicz*, Pułkownik Fligel-Adjut: *Skarjatin*, i Gwardji Sztabs-Rotmistrz Xżę *Wasilczykow*.

Dyrekcja Gł: Towarzystwa Kredyt: Ziems: podała do wiadomości, że dla ułatwienia iak zwykle posiadaczom kuponów, odbioru należności za pierwsze półrocze 1846 r., przyjmować będzie takowe kupony za rewersami z księgi sznurowej na okaziciela wycinanemi, od dnia 1 do 18 Czerwca r. b.

W ciągu Mca Kwietnia r. b. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: *Fürster* Józef lat 105, *Kossowska* Fran: lat 73, i *Wiśniewska* Rozalja lat 85.

Ponieważ Urząd Fabryki Stemplu na spodziewaną w roku bieżącym sprzedaż otrzymał transport kart francuzkich ceny kop. $46^1/_2$ z Cesarsko-Rossyjskiej fabryki w Petersburgu, i takowe po ostemplowaniu Składom Głównym Gubernjalnym w pewnych zapasach z początkiem miesiąca Maja roku bież: rozesłał; przeto Rząd Gubernjalny Warszawski o rozpocząć się maiącej sprzedaży tychże kart Dystrybutorów stemplowych, oraz interesowaną Publiczność zawiadomił, z tem zarazem ostrzeżeniem, że gdyby podobne karty Petersburgskie zostały gdzie w użyciu bez stemplu Królestwa dostrzeżone, iako defraudowane uważane i stosowne procesa posiadaczom onych przez właściwe Urzędy Skarbo: natychmiast wytoczone będą.

Bank Polski ogłosił drukiem: *Wykaz* Numerów Certyfikatów lit: A, na Obligacje Cząst: z pożyczki *150-miljonowej*, wyciągniętych w dniu 12 b. m. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Z wielu okolic donoszą, że rozwijaiące się zboża rokuią plon obfity.

Dzisiejszy ranek pogodny, może posłuży że spacery będą ożywione.

Minęły iuż dawno wieki w których Ludzie w braku czystej nauki wiary tworzyli sobie niezliczone bóstwa, którym cześć oddawali i ofiary pełnili według rozmaitych wyobrażeń iakie sobie czynili o ich władzy i upodobaniach; *Jowisze*, *Bachusy*, *Djany*, *Apolliny* i t. d. i t. d., znikli z postępem poięć i światła, ludzie odrzucili uosobienie bóstw, ale nie zaprzestali hołdować rzeczom. Ów Jowisz co dla dopięcia celu swoich miłostek zamieniał się to w łabędzia, to w deszcz złoty, dziś pod tą ostatnią postacią niezliczonych ma czcicieli, którzy wprawdzie nie biją mu na ofiarę wołów i baranów, ale nieraz poświęcaią cnotę i sumienie; dzisiejsi zwolennicy Bachusa, nie palą na cześć iego kozła, ale oddaią często swoie zdrowie i los swoich rodzin, a czcicielki Terpsykory, niekiedy życiem zbyt świeżem, zbyt młodem, opłacaią ofiary składane na iej ołtarzu w utrudzaiących walcach i galopadach. Mówimy tu naturalnie w ogóle o tych którzy za wysoko posuwaią cześć dla któregobądź z bóstw, które w dzisiejszych czasach zastąpiły mieszkańców Olimpu, Erebu i pol Elizejskich. Między temi nowoczesnemi bóstwami, niepospolite miejsce zajmuie *Moda*, a raczej prawdę mówiąc iest ze wszystkich najwielowładniejszem i najwięcej wymagaiącem, a cześć iego iest najbardziej upowszechniona. Ubieraiąc się w palto-ty, fraki, kamaszki lub w mantylki, amazonki, kapotki, składamy hołd modzie iadąc karetkami, omnibusami lub wagonami, hołduiemy modzie iedząc papataczki, frajszyce, Assandry i Dżoie, składamy cześć modzie, pijąc żaksona lub kliko; śpiąc na puchu, trawie morskiej, lub powietrzu, tańcząc polkę lub szota, hołduiemy modzie; iednem słowem w każdym prawie kroku, w każdej okoliczności życia, palimy ofiary temu bóstwu, zmiennemu, kapryśnemu, płochemu, ale potężnemu, które wymaga

ciągłych a coraz innych ofiar. Zaledwie z głównej iego świątyni w ucywilizowanym świecie z Paryża, tej nowej Knidy wyjdzie wieść o nowym przedmiocie, którego ofiara milszą iest *Modzie* niż inne dotychczas składane, natychmiast i najodleglejsi czciciele tego bóstwa pośpieszaią dogodzić iego nowemu kaprysowi. Zaledwie *Voleur* wspomniał tylko, że Paryżanie iuż nie walcuią i nie mazurkuią, ale *rejdowakuią*, iuż Rejdowak spycha z pulpitów młodych pjanistek wszystkie dotychczas modne tańce, i nie długo spodziewa się wypłoszyć ie z salonów tancerskich. Nie nowy to taniec bo go w Czechach grywano i tańczono iuż przed półwiekiem, ale *Moda* teraz dopiero mianowała go swoim faworytem, i nie można wątpić, że przez to samo wkrótce stanie się on ulubieńcem wszystkich ładnych tancerek, a zatem i usłużnych tancerzy. O ile wiemy, w kraiu swoim taniec ten ma i siostrę (Rejdowak i Rejdowaczka), teraz iuż samczyk wszedł w modę; nie długo przyjdzie może kolej i na samiczkę, która bezwątpienia nie ustępuie mu w powabie.

W Księgarni i Składzie Materjałów piśmiennych J. *Błaszkowskiego*, na Krak:-Przedm: Nro 411, są do nabycia: Dzieje JANA IIIgo Sobieskiego; Obraz Historji Powszechnej w 2ch tomach; Dzieła *Krasickiego* w iednym tomie; Porównanie miar i wag, iakoteż Wzory rysowania Mapp, przez *Kolberga;* O papierach publicz: i Rachunkowość handlowa, przez *Zubelewicza;* Podróż *Arago* naokoło świata; Słownik francuzko-niemiecko-rossyjski; Historja Polski, przez Mich: *Balińskiego.*

Dawniej Obywatele *Warszawscy* a nawet i ziemscy, miéli zwyczaj, zapisywać sobie regularnie, to w osobnych książkach, to na marginesach innych, to znów w białych kartach interkallowanych w kalendarzach, gazetach i t. p. perjodycznych wydaniach. Dostał się nam właśnie do rąk kalendarzyk wydany w wieku zeszłym, pod tytułem *Kolenda Warszawska* na rok 1782, w Drukarni Szkolnej przy ulicy Długiej. Na początku tego kalendarzyka iest kilkanaście kart, zapisanych drobnem pismem rozmaitemi wypadkami dotyczącemi *Warszawy*, które wydarzyły się w tymże roku. Umieszczamy z nich kilka: »Jeden z testatorów zostawił na pogrzeb swój 50 tysięcy zł. D. 12 *Januarji* Zrękowiny *Ostrogożanki* z Xciem *Radziwiłłem* Wdowcem, w Pałacu Xcia Woiewody *Ruskiego* (*Potockich* na Krak:-Przedm:), przez promocją Xżnej Marszałkowej *Lubomirskiej.*—*Nota* sub d. 17 *Janua:*, Chłopiec w terminie Cyrulickim Franciszek *Zieliński*, u P. *Piotrowskiego* Cyrulika, w *Nowomiejskiej* Bramie, zachorował, z okazji od pół roku przez psa wściekłego ukąszony w rękę, d. 18 *eiusdem* umarł, u OO. Dominikanów *sepultus.*—28 *Martii*, w Wielki Czwartek na Pokoiach królewskich w Zamku, iedna z Dam młodych kwestowała na Szpitale, i zebrała więcej 600 dukatów. Rozdała do DZIECIĄTKA JEZUS 300 dukat:, *Bonifratrom* 100 dukat:, do Śgo ROCHA 100 dukat:, do Śgo KAZIMIERZA 100 dukat: etc.—D. 16 *7bris* po południu o godz: 4tej, kamienica Mr. *Klembowskiego* nowo o 2ch piątrach wymurowana, i dachówką iuż przykryta, na *Nowym Świecie* obaliła się ze wszystkiem; odłam ściany iednej tylko pozostał. Dworek w podle *Husarskiego* Malarza zgniotła, iednę tylko izbę zostawiła.—D. 30 *9bris* Sztafeta z pod *Ostroga*, przyniosła wiadomość, o poiedynku JW. *R.* z *K.*, który d. 17 *praesent:* odprawili, o 3 kroki; wraz wystrzeliwszy do siebie, został *K.* w lewą nogę raniony; za drugiem wystrzeleniem od *R.*, drugi raz w rękę prawą postrzelony, tak, że *K.* odstrzelić się nie mógł.

Do Handlu Sukna i Płótna J. *Glücksohna* przy ulicy *Bielańskiej* w hotelu *Lipskim*, nadszedł świeży transport bardzo gustownych *Kortów* i *Trykotów* letnich, na tużurki i Paletoty, oraz Sukna po cenach umiarkowanych.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs: 3 k. 89 (zł. 25 g. 28). Pszenicy rs: 5 kop. 15½ (zł. 34 gr. 11). Jęczm: rs: 3 k. 30 (zł. 22). Owsu rs: 2 k. 31 (zł. 15 gr. 12). Siana fura iednokonna od rs. 1 k. 95 do rs. 3 k. 60 (od zł. 13 do zł. 24); parokonna od rs: 4 k. 50 do rs. 5 k. 55 (od zł. 30 do zł. 37). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 70 (od zł. 9 do zł. 18). Wół dobry od rs: 37 do rs: 59 k. 10 (od zł. 246 gr. 20 do zł. 394), średni od rs. 28 do rs. 36 (od zł. 186 gr. 20 do zł. 240), lichy od rs: 20 k. 25 do rs. 27 (od zł. 135 do zł. 180). Cielę od rs. 1 k. 50 do sr. 3 k. 60 (od zł. 10 do zł. 24). Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22). Kartofli korzec rs. 1 k. 31½ (zł. 8 gr. 23). Okowity garniec k. 93 (zł. 6 gr. 6). Szumówki garniec k. 56 (zł. 3 gr. 22). (G.P.)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Mężu Pustelniku*, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Jasiński;* po 2giem przedstawieniu z prawdziwem zadowoleniem przyiętego *Małżeństwa z rozkazu*, JPani *Halpert* 2-kroć, JPP. *Komorowski* i *Jasiński;* w czasie *Wesela w Ojcowie*, JPanna *Zagórska*, JP. *Krzesiński*, JPani *Turczynowiczowa* i JPanna *Piasecka*.

Z Końskich d. 14 Kwietnia.— Miło iest przyiacielowi ludzkości podnieść głos nie dla uwielbienia i rozgłosu spełnionych dla niej poświęceń i ofiar, bo te lubią pozostać w ukryciu, a iaśnieć czystością zamiarów, blaskiem świętych miłości bliźniego pobudek; ale raczej dla uweselenia serc chrześcjańskich, dla obudzenia chwalebnego w dobrem spółzawodnictwa. Jak to łatwo i wiele można czynić dobrego, kiedy są chęci, a serce miłością goreie! iak łatwo znaleść można dusze wspaniałomyślne, byle im podać sposobność dobrze czynienia! W roku po dwu-letnich nieurodzaiach, wątpić nie można, że

ubodzy zasługują na dobroczynność serc litościwych, zwłaszcza gdy i choroby im dokuczaią. Dla uwielbienia i chwały Religji, która od początku tchnie w serca miłość braterską, dla podzięki litościwym i wspaniałomyślnym duszom wypada opisać tymczasowy zakład miłosierdzia w mieście *Końskie* w Gubernji Radomskiej. Już od dwóch miesięcy z dobroczynnych składek potrafiono otworzyć tymczasowy Szpital dla chorych, schronienie dla biednych, a dać pożywienie potrzebuiącym. Chorzy ubodzy są we wszystko zaopatrzeni: 4ch miejscowych Lekarzy skwapliwie śpieszą do tych nieszczęśliwych. W. *Chmielewski* Aptekarz wspaniałą uczynił ofiarę bezpłatnie wydaiąc wszelkie lekarstwa; dwie Damy z kolei tygodniowo przyjmuią opiekę, a zaszczytnie wywięzuią się z tego obowiązku i zgodną pochwały pilnością dopełniaią go. Oprócz chorych, 50 do 60 osób codzień biorą przeszło kwartę zupy Rumfortskiej, podług pierwotnego przepisu urządzonej i chleba porcją. Bez krzywdy ubogich usunęło się żebractwo, a każdy ma codzień zdrowe pożywienie i z pewnioną spokojność względem ciężkiego przednowku: zebrane bowiem fundusze posłużą na 6 miesięcy. Wszyscy zaś mieszkańcy maią szlachetny udział: ofiarami, radą i czynną pomocą. Na święta Wielkanocne 70 przeszło osób miało *święcone*, a później smaczny krupnik z mięsem. Smutny to widok dla czułego serca widzieć iak codzień z garnuszkami taka liczba oblega ten domek, a miły kiedy się widzi, iak ztamtąd każdy wynosi dla siebie lub swej rodziny pożywienie tak dobre i zdrowe, lub tam ie smacznie zajada. Bawiąc w *Końskich* przez święta Wielkanocne, miałem sposobność przypatrywać się mu nieraz rozważnie z radością, a podziwiać, iako ubogiego i bogatego BÓG uczynił wzaiem dla siebie: a pytałem ciekawie, kto myśl tak piękną poiął i rozwinął? i zamilczyć nie mogę szanownych imion, najprzód znanej z poświęcenia się Wżnej Karoliny *Bazylewicz*, która uproszona przez miejscowego Kapłana, spólnie z nim zaięła się zbieraniem ofiar z wiedzą władz Rządowych; rozwinięcie zaś i urządzenie oraz cały główny nadzór należy przyznać W. *Piotrowskiemu* Kassjerowi: wszystkim zaś należy się chwała i podzięka, że myśl tę skwapliwie przyjęli, a ofiarami urzeczywistnieć umieli.

Z Sandomierza. — Dnia 25 z. m. rozstał się z tym światem po krótkiej chorobie, ś. p. Jan *Krzywicki*, Inspektor Szkoły Powiatowej w Sandomierzu.

Listy z *Wołynia* donoszą, że Tekla z Hr: *Poniatowskich* Hrabina *Sierakowska*, przeniosła się do wieczności w dobrach swoich *Turyczanach*, w Powiecie Włodzimierskim. Dłuższe wspomnienie o tej poważnej Pani, umieścimy za dalszem doniesieniem.

Anglja. — Wiadomość o uchwale Stanów Zjednocz:, aby Anglji wypowiedziano traktat względem wspólnego obsadzenia ziemi *Oregon*, nie sprawiła tu znacznego wrażenia; spodziewaią się, że ta sprawa zostanie spokojnie załatwioną. — W *Hajti* nowy Prezes Jenerał *Richer* (Ryszer) iest bardzo ulubiony; iego poprzednik Jenerał *Pierrot*, przyiął bardzo niegrzecznie deputację, która mu przywiozła dymisję.

Belgja. — W połowie Czerwca kolej żelazna północna będzie czynną w całej swoiej długości.

Francja. — Zarządzono na rok bieżący zliczenie ludności całego Królestwa Francji. — Pogoda ieszcze nie iest zupełnie ustaloną. Odzywaią się grzmoty. — Pogoda sprzyiała 4go b. m. rewji w *Winsen*, w obec *Ibrahima* Baszy. Po 11tej, Xiążę *Nemurs* (Nemur) w towarzystwie *Ibrahima*, z licznym i świetnym Sztabem przybyli na równinę *St. Maur*. Niebawem wojsko złożone z 20,000 ludzi, zaczęło wykonywać obroty; składało się z 17tu batalionów piechoty, 8 szwadronów iazdy i 4ch baterji artylerji. Wykonano walkę pozorną między przednią strażą oddziału, który przeprawił się przez *Marnę* dla attakowania *Winsen*, a wojskiem broniącem przystępów. Xiążę *Montpensier* (Mąpansje) dowodził artylerją; wojskiem attakuiącem dowodził Jenerał *Carre* (Kare), a wojskiem broniącem Jenerał *Aupik*; ogółem manewrów dowodził Jenerał *Sebastjani*. Po rozmaitych zmiennych koleiach, wojsko attakuiące zostało pobite i zagnane za *Marnę*. Między widzami znajdowali się Hrabia *Paryzki* i iego Brat Xiążę *Chartres*. Po skończonych manewrach, wojsko przedefilowało przed Xięciem i *Ibrahimem*. Wieczorem Xiążę *Nemur* dał w pokoiach Xięcia *Mąpansje* w *Winsen* ucztę. — Król przesłał Panu Rob: *Peel* (Pil) własnoręczne pismo, dziękuiące za toast wzniesiony za zdrowie Króla, przy uczcie danej przez Prezydenta miasta *Londynu*. — Minister spraw wewnętrz: przeznaczył fundusz dla 19tu robotników zasypanych pod *Kursel*, a w święto Wielkanocne wydobytych, aby mogli poratować zdrowie; prócz tego, każdy otrzyma wynagrodzenie 200 fr. — *Abdelkader* opuściwszy *Dszebel Amur*, ukazał się pod *Bogar*; Jenerał *Jussuf* chciał udać się za nim w pogoń, i do tego punktu. — Zapewniaią, iż Królowa *Wiktorja* teraz nie przybędzie do *Paryża*. — Raport szczegółowy o zwycięztwie odniesionem 12go Kwietnia przez Podpułkownika *Dumontet* (Djumąte) w subdywizji *Setif*, donosi, iż Kabylowie wówczas mieli 200 ludzi w zabitych i ranionych; nadto Francuzi zdobyli obóz Szeryfa *Mohamed ben Abdullah*, 4,000 sztuk owiec, 100 wołow, namiotów i t. d. — Sułtan Marokański zaraz po powrocie swoiego Posła *Ben Aszasz* z Francji, opuścił *Rabat*, dokąd udał się celem ułatwienia stosunków z Francuzami i wrócił do swoiej stolicy, gdzie teraz związek z nim iest trudniejszy.

Grecja. — Odjazd dworu do *Morei* został na 2 tygo-

dnie odłożony, w skutek przybycia Xcia *Alexandra* Heskiego z *Stambułu;* tenże z *Aten* miał wyiechać do *Neapolu*, aby odprowadzić N. CESARZOWĘ Rossyjską.

Hiszpanja. — B taljony które przyłączyły się do rokoszan, będą rozwiązane; ich sztandary zostaną żałobną krepą osłonięte i złożone w Kościele *Atochy*, na znak, że zostały zanieczyszczone ręką rokoszan. — Jenerał *Puig Samper* ma być stawiony przed sądem woiennym.— Parostatek *Wulkan* odpłynął z *Koruni* w pogoń za rokoszanami.

Niemcy. Wiedeń 4 Maja.— Wiarogodne doniesienia z nad granicy Galicyjskiej, zapewniaią o schwytaniu znanego herszta *Szeli*. (G. P. Augs.)

Wczoraj odstawiono tu pod mocną eskortą wojskową kilku do Węgier zbiegłych Galicjan, którzy tam schwytani zostali. (G. Wrocł.)

Dnia 6 Maja. — N. CESARZOWA Rossyjska przybędzie między 15 a 20 b. m. do *Salzburga*. Wątpliwem ieszcze iest, czy stanie w zamku o 1/2 mili od Salzburga położonym, a do Cesarzowej Matki należącym; czy też Dostojna Podróżna zaiedzie do pałacu Xięcia Arcy-Biskupa *de Szwarzenberg*. (G. P. Pr.)

Berlin 11 Maja. — W końcu tegoż miesiąca powróci do naszego miasta Hrabia *de Meyendorff*.

Z nad granicy włoskiej. — W końcu Kwietnia Naj: CESARZOWA Rossyjska przywitaną będzie w *Salzburgu* przez Króla Wirtembergskiego. Po 24ro-godzinnym pobycie w *Salzburgu*, powróci N. Król Wirtembergski z dostojnym Synem swoim do *Sztutgardu*.

Rozmaitości. — Autor *Stevens* podaie następuiący obraz towarzystwa *Norwegskiego*: Ponieważ w wielu okolicach Norwegji prawie zawsze deszcz pada, przeto kobiety bardzo rzadko ukazuią się na ulicach, a i to zawiązane w ogromną chustę, tak, iż twarzy ich nieobaczysz. Widzisz tylko idącą iakowąś postać, podobną do mumji egipskich. Kobiety nigdy niepokazuą się w towarzystwie, a mężczyzni obchodzą się z niemi po grubijańsku. Byłem świadkiem iednej sceny, która mię strasznie zadziwiała. Nie wiem iakim losem dostało się do *Bergenu* towarzystwo aktorów włoskich i przedstawiło w sali ratuszowej kilka oper. Niektórzy z widzów przepędziwszy pewien czas w iakim porcie włoskim, może nauczyli się z kilkaset wyrazów tego ięzyka, ale gdzież im rozumieć treść sztuki, słowa śpiewu i t p. Mimo to iednak, ożywiona gra aktorów, wystawa teatralna, nie widziana od wielu mieszkańców, sprawiły mocne wrażenie na publiczności. Kobiety na głowach miały ogromne upięcia, siedziały sobie a mężczyzni stali. Wysokie upięcie głowy Dam i tak przeszkadzało patrzyć stoiącym za niemi mężczyznom; lecz kobiety będąc mocno ciekawe, podniosły się, a przez to zeszczętem zasłoniły widok mężczyznom, którzy głosem rozkazuiącym zawołali, ażeby Damy usiadły; lecz chęć łabowania się nowym widokiem, była zbyt wielka; Damy ciągle stały, niezwracaiąc uwagi na rozkaz. Natenczas mnóstwo lasek podniosło się w górę, i spadło bardzo niedelikatnie na głowy i plecy Dam. Widziałem wtenczas, iak upięcia głowy przybrały całkiem inny widok, który mi wcale nie wydał się dziwaczniejszym od poprzedzaiącej ich formy. Wszystkie Damy usiadły i schyliły się nisko; cały teatr wydał się niby poboiowiskiem; gdzie niegdzie słychać było przytłumiony krzyk, ale ciekawość nie zmniejszyła się. Najprzód podniosły się potargane upięcia, potem głowy; a potem... powoli i same kobiety; groźny głos mężczyzn rozległ się znowu, i znowu napróżno, i znowu poczęły spadać laski. Ta scena powtórzyła się trzy czy cztery razy.

Często w gazetach niemieckich znajduią się Rodzicielskie doniesienia; iak naprzykład następuiące: »Moja czuła Małżonka *Paulina*, obdarzyła mnie zdrowym i wrzaskliwym chłopakiem; o czem mam honor donieść moim życzliwym Przyiaciołom." Inny Ojciec tak ogłosił: »Dwoie bliźniąt wczoraj pomnożyło grono moiej Familji, nadaiąc nowy popęd Ojcowskiemu uczuciu. Połóg był bardzo trudny, lecz dzięki BOGU zakończył się pomyślnie." Było i takie doniesienie: »Po dziesięciu latach próżnej nadziei, moia kochana Żona *Ida* powiła nakoniec piękną Córeczkę.

Pewien mawiał, że nie zna żadnego miejsca gdzieby tyle było przypadków ile na świecie.

Urząd Starszych Warszawskiego Zgromadzenia pokoiowych Malarzy.— Gdy wedle obowiązuiących przepisów, Sesja wspomnionego Zgromadzenia pod przewodnictwem delegowanego Komisarza z Magistratu, odbędzie się w dniu 9 (21) Maja r. b., Urząd Starszych wzywa zatem wszystkie individua, trudniące się pokoiowem malarstwem, aby ostatecznie w tym czasie przed maiącą nastąpić Sesją, zgłaszali się do wspomnionego Urzędu, celem rozpoznania ich kwalifikacji, czyli maią być zapisani iako Pryncypałowie, lub Czeladnicy. Od tego bowiem czasu, księga Zgromadzenia iako ukompletowana, zamkniętą zostanie, a niezgłaszaiący się, sami sobie winę przypiszą gdy później utrudzenia doznaią.— Warszawa dnia 9 Maja 1846 r. — Starszy Zgromadzenia, J. G. *Kussmahli*. Podstarszy, Mich: *Godecki*. Podskarbi, Stan: *Strzyżewicz*.

tychmiast po pociągnięciu, nadaie skórze miękkość, delikatność, trwałość i ochrania ią od pęknięcia i łamania się, co zwykle następuie przy użyciu zwyczajnych, nawet najprzedniejszych Lakierów i Szuwaxów. Sprzedaie się w powyższej Fabryce w puszkach metalowych, tudzież w butelkach i pół-butelkach, stosownie do wielkości od kop: 37½ do Rsr. 2. Oprócz wspomnionego patentowanego Lakieru, sprzedaie się w powyższej Fabryce: *a*) Preparowany tłusty Płyn do obuwia, dla nadania takowemu nadzwyczajnej miękkości w przypadkach ieżeli skóra od wilgoci lub iakich innych powodów stwardnieie, albo ieżeli odciski bardzo dokuczaią. Flaszeczka, której wystarczy dla iednej pary obuwia na pół roku, sprzedaie się po k. sr. 7½. *b*) Wodotrwały czarny Chiński Lakier do lederwerków i kaszkietów wojskowych, stosownie do wielkości flaszek od Rsr. 1 do 2ch. *c*) Lakier do zaprzęgów końskich i do skór powozowych. *d*) Czarny Lakier do powozów i wszelkiego rodzaiu wyrobów drewnianych. *e*) Oraz Lakier do żelaznych i w ogólności do metalowych i z papiermaché wyrobów. K. *Orłowski.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Górecki Józef Oby: z Piotrkowa; Jabłkowski Józ: Rad: Dyr: Głów: Tow: Kred: z Warki; Łękowski Walen: Oby: z Częstochowy; Szafrański Urzęd: z Radomia. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dobrach Dębe Małe o niespełna 2 mile od Warszawy, iest do wypuszczenia znaczny PACHT wyborowych i dobrze utrzymanych Krów; nadmienia się wszakże, że iest życzeniem, aby Chrześcijanin nie zaś Starozakonny do takowego zgłosił się.— W tychże dobrach iest BROWAR ze wszelkiemi potrzebnemi narzędziami, w którym dotąd Piwo i Porter fabrykowane były, pod nader korzystnemi warunkami do wydzierżawienia.— Tamże niemniej wypuszcza się w dzierżawę GORZELNIA, do której wszelki surowy produkt w miejscu nabyć będzie można. Bliższa wiadomość pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej, lub na miejscu.

Jest do sprzedania WAPNO lasowane, w dobrym bardzo gatunku, przeszło lat 10 w dołach konserwowane, za cenę umiarkowaną. Dowiedzieć się można na miejscu, w Folwarku Netta, w Pow: Augustowskim. — Kto życzy sobie nabyć APARAT Gorzelniany Pistorjusza, parowy, w dobrym stanie, z wszelkiemi potrzebnemi naczyniami; może się zgłosić do Folwarku Netta, w Powiecie Augustowskim, dla obejrzenia i umówienia się o cenę.

W Gmachu Teatralnym, iest do naięcia POKÓJ. Wiadomość w Magazynie Stroiów Damskich, tam gdzie Kassa Teatru Rozmaitości.

Przy ulicy Mokotowskiej na rogu Ogrodu Wiejskiego pod Nr 1666, iest do sprzedania para KONI rosłych, niedawno z Rossji przybyłych, dobrze uieżdżonych, z uprzężą lub bez onej, w parze lub poiedynczo.

Są MAGLE do sprzedania w dobrym stanie, przy ulicy Sowiej pod Nr 2663, w podwórzu po prawej stronie.

We wsi Żelazna pod miastem Magnuszewem w Gub: i Powiecie Radomskim leżącej, iest OWIEC do sprzedania z wolnej ręki, dobrze poprawnych, zdrowych, 2000 sztuk. Maiący chęć kupienia, każdego czasu na gruncie o cenę może się ułożyć.

KOCZYK lekki w dobrym stanie, iest do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość u Murgrabiego Benedykta przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1769, gdzie Kantor Gazety Warszawskiej.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu pod Nr 2913.

W wszelkie gatunki pszennych i żytnich MĄK, tudzież KASZY perłowej i zwyczajnej ięczmiennej będąc zaopatrzone, ofiaruią takowe na sprzedaż publiczną, po cenach od dnia dzisiejszego znowu zniżonych, iak następuie:

A) MĄKA PSZENNA.

Nr 0.	100 funtów	złp.	25.
Nr 1.	ditto	złp.	24.
Nr 2.	ditto	złp.	22.
Nr 3.	ditto	złp.	21.
Nr 4.	ditto	złp.	13.
Nr 5.	ditto	złp.	11.
OTRĘBY	ditto	złp.	8.

B) MĄKA ŻYTNA.

Nr 0.	100 funtów	złp.	24.
Nr 1.	ditto	złp.	21.
Nr 2.	ditto	złp.	20.
Nr 3.	ditto	złp.	19.
Nr 4.	ditto	złp.	10 gr. 15.
Nr 5.	ditto	złp.	9.
OTRĘBY	ditto	złp.	8.
RAZÓWKA	ditto	złp.	14.
OMIECINY	ditto	złp.	9.

C) KASZA PERŁOWA i ZWYCZAJNA.

Nr 1.	ieden funt	złp.	1.
Nr 2.	ditto	—	gr. 25.
Nr 3.	ditto	—	gr. 20.
Nr 4.	ditto	—	gr. 16.
Nr 5.	ditto	—	gr. 13.
Nr 6 PĘCAK	ditto	—	gr. 11.
Nr 7 ditto	ditto	—	gr. 10.
KASZA ięczmienna	ditto	—	gr. 7.
OTRĘBY ięczmienne	100 funtów	złp.	10.

Warszawa d. 15 Maja 1846 r. — Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

Od Sgo Jana r. b., są następuiące LOKALE w domu Nro 411 przy Krako:-Przedmieściu do naięcia: Na 1szem piątrze od frontu, 11 Pokoi z Kuchnią Angielską i Polską, Spiżarnią, Strychem, Piwnicami, Stajnią i Wozownią; w razie potrzeby, Lokal ten na dwa mniejsze da się podzielić. — W nowej oficynie dwa POMIESZKANIA po 5 Pokoi na dole, z Kuchniami Angielskiemi, Spiżarniami, Piwnicami, Drwalniami i Strychem. — Trzy POKOJE na 2giem piątrze, z Kuchnią Angielską, Piwnicą, Drwalnią i Strychem. — Dwa POMIESZKANIA na poddaszu o dwóch Pokoiach. Wiadomość u Właściciela domu, na 1szem piątrze od frontu.

W Gub: Warszawskiej Pow: Stanisławowskim, o 7 mil od Warszawy, a 3 wiorsty od miasta Kałuszyna przy szosse, iest do wydzierżawienia OBERŻA z Propinacją i Garkuchnią Żydowską w Augustówce, na rok ieden od S. Jana r. b. Życzący sobie tej dzierżawy, może się zgłosić do Rządcy dóbr w Stawiskach zamieszkałego, o milę od m. Kałuszyna.

FORTEPJANY palisandrowe o 7miu oktawach, z całemi sztabami metalowemi, w najnowszym fasonie; oraz mahoniowe, są do naięcia każdego czasu przy ulicy Bednarskiej. Wiadomość w Handlu Maiewskiego.

SKLEP przy budować się maiącym domu przy ulicy Rymarskiej, iest do naięcia od S. Jana; tamże są ieszcze 3 PLACE do

sprzedania, z których 2 po 54, 3ci 64 łokcie frontu, długości zaś od 60 do 70 łokci trzymaią; niemniej zaraz za kończącym się parkanem w domu Nr 742, mieszkanie z 6 POKOI i Kuchni angielskiej, na 2m piątrze, od S. Jana do naięcia.

LOKAL na SZYNK pod Nr 69 na rogu ulic Stare Miasto i Celnej, iest do wynaięcia; oraz SZAFY zdatne do Magazynu Stroiów, do sprzedania. Wiadomość u Strusa.



Jest do wzięcia w dzierżawę roczną lub na czas dłuższy, od 1go Lipca r. b, z propinacją lub bez niej, DOM ZAJEZDNY murowany, o piątrze, z zabudowaniami murowanemi, w dobrach Brwilno, we wsi Radziwiu, nad Wisłą, przy trakcie głównym, pod miastem Płock położony. Chęć maiący zadzierżawienia, zgłosić się zechce do Administracji tychże dóbr we wsi Łącku.

Na letnie pomieszkanie przy ogrodzie, są do naięcia każdego czasu dwa nie duże POKOJE i Kuchnia, z wolnym spacerem po ogrodzie, pod Nr 2449, ulica Żelazna i Nowolipie.



DOM wraz z Ogrodem i wszelkiemi przybudowaniami, iest do sprzedania z wolnej ręki, za Wolskiemi rogatkami we wsi Czyste położony. Osoby życzące nabyć, zgłosić się raczą pod Nr 8, do właścicielki Posesji.

Dwie KOŁYSKI iesionowe, STÓŁ, i inne rzeczy gospodarskie, znajduią się do zbycia przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 359, na 2m piątrze.

APARTAMENT na 1m piątrze, w domu pod Nr 949, składaiący się: z Salonu, 9ciu Pokoiów, Kuchni angielskiej, Spiżarni, Piwnic, Góry, Wozowni i Stajni, iest do naięcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość u Rządcy domu zawsze w miejscu, a najpewniej pomiędzy godz: 1szą a 3cią z południa.



Potrzebna iest PAROWA MASZYNA Pistorjusza wraz z statkami do Gorzelni, w dobrym stanie i niewiele używana. Kto ma takową do zbycia, raczy się zgłosić do Wojciecha Wołowskiego Mecenasa, w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 495 mieszkaiącego.



Potrzebna iest dobra dojna KROWA. Ktoby miał takową do sprzedania, zgłosić się zechce w Cytadelli na Żoliborzu, w ostatnim pawilonie.

W Mieście Powiatowem Rawie, na trakcie od Warszawy do Piotrkowa, iest do wynaięcia DOM ZAJEZDNY z sześcią Pokoiami na parterze i piątrze.— W tymże Domu pod liczbą 19, w Rynku, iest do wynaięcia SKLEP z Rygałami, rekwizytami i 3ma Pokoiami. Maiący chęć wynaięcia, zgłosić się może do Właściciela w tymże domu zamieszkałego.

Wodę *Marjenbadzką* w dużych i małych bańkach, oraz *Karlsbadzką*, dziś odebrałam; duże transporty wszelkich innych Wód mineralnych zagranicz: wkrótce nadejdą; o czem mam zaszczyt zawiadomić WW. Doktorów i Szano: Publiczność. Wszelkie zlecenia iak najakuratniej wypełniane będą. — M. B. *Gordon*, utrzymuiąca Handel Korzenny przy ulicy Długiej.

DZIERŻAWA DÓBR ZIEMSKICH.— Dobra Miasto Głowno z przyległemi Folwarkami, w bardzo dobrej glebie, na trakcie Fabrycznym przy szosy, mil 3 pocztowych za miastem Łowiczem leżące, w łąki i zyzne pastwiska obfituiące, na 6 sched do dzierżawy podzielone, zawieraiące i większe Folwarki, i małe owczarskie Folwarczki, są do wypuszczenia w 6-letnią dzierżawę bąć w ogóle, bąć cząstkowo, w miarę życzenia pretendentów. Wyciąg intrat i warunki przejrzeć można w Warszawie przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1254 na 2m piątrze, w domu JW. Sędziego Bętkowskiego.

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Sgo Jana, Nro 13, na 2giem piątrze, gdzie każdego czasu wspomnionego *Płynu* dostać można. Kupcy zaś w miastach Gubernjal: lub innych, pragnący tenże płyn posiadać w swych Składach, zapewnia im znaczny rabat. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

PIERWSZE PIĄTRO całe lub częściowo, oraz i inne LOKALE pod Nr 523 przy ulicy Podwale położone, wprost pałacu dawniej Chodkiewiczów, są do naięcia.

Są do sprzedania dwie TUALETY, iedna większa, druga mniejsza; STÓŁ pół okrągły z filarami; trzy MONUMENTA; wszystko to z Marmuru białego Kararyjskiego; MIEDNICE; NALEWKI czyli DZBANKI, i inne Przedmioty z Porcelany Angielskiej; FIGURKI złocone i brązowane; kilka tuzinów SCYZORYKÓW i NOŻYCZEK. O wszystkich tych przedmiotach można powziąść wiadomość w domu nazwanym „Suchy-Las" pod Nrem 546 przy ulicy Długiej, wchodząc w dziedziniec w oficynie po lewej stronie na pierwszem piątrze.

W domu na Nowem-Mieście pod Nrem 323, iest Całe PIERWSZE PIĄTRO, składaiące się z 9ciu Pokoiów, Kuchni, Stajni i Wozowni; oraz inne LOKALE od Sgo Jana r. b do wynaięcia; iakoteż pod Nrem 149 przy ulicy Dunaj, LOKAL z 4ch Pokoiów i Kuchni składaiący się, na Szynk; prócz tego SKLEPIK z Izbą, i inne w tym Domu POMIESZKANIA, od Sgo Jana r. b. do wynaięcia. Niektóre LOKALE w domu Nº 149, każdego czasu zaiętemi być mogą. Można także cały ten Dom zadzierżawić.

PATEK i SPÓŁKA, Fabrykanci Zegarmistrzostwa w *Genewie*, dostrzegłszy bardzo wiele fałszowanych Zegarków *złego gatunku*, sprzedaiących się z ich nazwiskiem, zawiadamiaią, że dla zapobieżenia temu nadużywaniu dobrej wiary, dołączaią teraz do każdego Zegarka pochodzącego z ich rękodzielni, *świadectwo i zaręczenie* opatrzone podpisem własnoręcznym i pieczęcią fabryki. *Każdy więc Zegarek, chociażby z ich nazwiskiem, ale niemaiący takiego zaręczenia, uważaią za sfałszowany. Zegarki nowego systemu, ich własnego wynalazku*, nakręcaiące się i reguluiące bez kluczyka, *uwieńczone zostały medalem na wystawie sztuk pięknych w Paryżu*, z otrzymaniem 15to-letniego przywileiu.—Adres ich iest: *Patek* et *Comp:*, fabricant d'horlogerie à Genève quai des Bergues 15.



Z przyczyny odjazdu, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę: MEBLE mahoniowe prawie nowe; Stół z klapami, Stół z suknem, 2 Fotele, 12 Krzeseł, Sofa, pokryte, na sprężynach. Ulica Nowy Świat, Nro 1289, na dole, z bramy na lewo w dziedzińcu zapytać się.

Syndycy Massy upadłości Leopolda Czech, wzywają wszystkich, którzy do Handlu Leopolda Czech pozostali tak z tytułu pożyczki jako też wybrania na kredyt TOWARÓW, winni jakiekolwiek kwoty, aby takowe najdalej w dniach 8u na ręce Syndyków uiścili: w przeciwnym razie krokami processu do tego znagleni będą.— Edward *Strenger*. Józef *Bystry*, pod Nr 1790.

W lasach Dóbr Klucza WŁODAWSKIEGO, w Gubernji Lubelskiej, w części zabużnej JW. Hrabiego Augusta *Zamojskiego* dziedzicznych, o iedną milę do półtory od rzeki Bugu odległych, iest do sprzedania: *a*) BROWARKI sosnowej, kloców po łokci 10 lub 12 długości, w cieńszym końcu cali 12 grubości maiących, sztuk 1,000; *b*) KLOCÓW olszowych takiejże długości i grubości, sztuk 1,000; *c*) DREW opałowych, sążni kubicznych trzy łokciowych, sztuk 500; Drew olszowych, takichże sążni, sztuk 1,000; Drew brzozowych, grabowych, dębowych, sążni sztuk 1,000; osikowych takichże sążni, sztuk 1,000, które lubo nie są ieszcze wyrąbane, lecz po zawarciu ugody mogą być na termin wystawione: *d*) Może być także do sprzedania BALI i TARCIC sosnowych do 80 kop i więcej, ieżeliby kupuiący chciał takowe mieć prz. sposobione.— Życzący sobie przeto kupna takowego, raczą zgłosić się do Kancelarji JW. Hrabiego Jana *Zamojskiego* tu w Warszawie przy ulic. Święto Krzyzkiej, w domu pod liczbą 1325, gdzie o warunkach sprzedaży i cenach powyższego Drzewa, wiadomość powziąć i układy zawierać mogą, i tamże potrzebna informacja dla obejrzenia drzewa na grunt każdego czasu, udzielona im zostanie.

Podpisany **LAKIERNIK** galanteryjny, mieszkaiący pod Nrem 557, przy ulicy Długiej, w domu W. Piotrowskiego, Potkańskim zwany, ma zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż przyjmuie wszelkie WYROBY BLASZANE do LAKIEROWANIA na sposób Angielski, za pomocą Cieplika, uznany za najtrwalszy, jako to: TACE, ŻYRANDOLE, LAMPY i t. p.: niemniej stare zardzewiałe z blachy wyrabiane przedmioty, odświeża. Przyjmuie SZYLDY i ZNAKI różnej wielkości i formatu malowane i pisane, naśladuiąc Kaligrafję podług najnowszych wzorów; także LAKIERUJE MEBLE na różne kolory i gatunki drzewa; oraz przyjmuie DRZWI i OKNA do MALOWANIA. Za trwałość i pomierną cenę, ręczy osobiście. Ludwik *Pietrzyk*.

Z Kalisza. — Mam zaszczyt uwiadomić Osoby interesowane, iż odebrałem 1szy transport *Wód mineralnych*, prosto od źródła przezemnie sprowadzonych, a drugiego w tych dniach oczekuię. Dla dogodzenia używaiącym tych wód Osobom, będę codziennie zamówioną poprzednio ilość posyłał do lokalu Pana *Foersztér* w Parku, gdzie usługa i wszelka wygoda, a dla żądaiących serwatka, mleko i t. p. znajdować się będą. — A. *Spiss* Wł: Apteki, dawniej *Kaasa* w Kaliszu.

Z Grodna 26 Marca. — Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność i W.W. Doktorów, iż na nadchodzącą wiosnę, równie iak w roku zeszłym, zapisałem znaczną partję wód mineralnych naturalnych, a mianowicie: Marienbadzką, Kreützbrunn, Pilnauską, Emską Kränchen, Emską Kesselbrunn, Kissinger Rakozzi, Sól Karlsbadzką i Sól morską do kąpieli. Życzący mieć zapewnioną ilość której z powyższych wód, raczy wcześniej obstalunek nadesłać do Apteki SS. *Kondratowicza* w Grodnie, zkąd w czasie właściwym takową odebrać może. Informacja z przepisami dyetetycznemi, przy każdej pace dołączoną zostanie. — L. *Suchecki*.



Dnia 14 b. m. przy ulicy Miodowej, zginął PIESEK z rassy wyżełków angielskich, łebek i uszy kasztanowate, rozumieiący nazwisko Dżalma. Kto go odprowadzi lub da o nim wiadomość pod Nr 484 przy ulicy Miodowej w pałacu W. Kochanowskiego na 1m piątrze na prawo od frontu, otrzyma sowitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Dziś, po *Córce Regimentu*, będą Tańce.

TEATR ROZMAITOŚ. Dziś, przed *Małżeństwem z rozkazu*, będzie 46ty raz *Kwarantanna;* zakończy 29ty raz *Siostra Kasperka;* z powodu słabości JPani *Śliwińskiej*, i JP. *Rychtera*, nie będzie *Trefniś*.— Jutro, 3ci raz *Córka Skąpcy*. 26ty raz *Córka Adwokata*.

Podpisany zawiadomić ma honor, że w Czerniakowie, na nadchodzący Odpust, dla dogodności zwiedzaiących, urządzony został w NOWO ODRESTAUROWANEJ OBERŻY, OGRÓD SPACEROWY; iak niemniej z dniem 17 b. m. otworzoną została Sprzedaż PIWA BAWARSKIEGO z Browaru J. G. *Schaefera*, na kufle, po k. sr. 4 (gr. 8); że przytem zaopatrzyłem się we wszelkie TRUNKI, które, iak niemniej POTRAWY, po umiarkowanej cenie sprzedawane będą; a tym sposobem łaskawie odwiedzaiący Goście, oszczędzić sobie mogą subiekcji w zaopatrywaniu się w artykuły iedzenia, oraz trunków, które zapewniam po umiarkowanej cenie sprzedawać.

Cedkowski, Restaurator w Czerniakowie.

FABRYKA KARMELKÓW
C. GROHNERT et COMP.
w domu Rezlera Nro 451 przy ulicy Senatorskiej,

Poleca Szanownej Publiczności, iako nowy produkt, MERINGUES à la GLACE czyli (Eis Baisees) po gr. 10, iakoteż i **LODY** w większych porcjach iak dawniej, po gr. 15. Czekoladę, Oranżadę, Lemonjadę, Orszadę. BAUMKUCHEN codzień świeże. TORTY różnej wielkości po wiadomej iuż niskiej cenie. ESENCJĘ ponczową z Ananasami (butelka pół kwartowa) zł. 3 gr. 10. Esencję Bischof, flaszka zł. 1. CZEKOLADĘ najlepszą z Wanilją cały funt czyli łutów 32 po zł. 3, Korzenną lub tak nazwaną Zdrowia (tak iak masło) z najlepszego Caracas Cacao, po zł. 2 gr. 15. CUKIERKI codzień świeże, funt po zł. 3; KARMELKI w znanej dobroci, codzień dwa razy świeżo robione, po 3 i 2 zł. POMADĘ Rossyjską z piękną Aromą, funt po zł. 3. TORTY Piaskowe od 3ch do 6ciu zł., zawsze w zapasie. Dla dogodności, wyrabiane będą małe MARCEPANY z Walleńckich migdałów, codzień świeże, funt po zł. 4.— Upraszamy Szanowną Publiczność, aby raczyła pamiętać o naszej Fabryce Karmelków.

C. Grohnert et Comp.

Ktoby życzył mieć OBIAD z 5ciu potraw złożony i KAWĘ, za zł. 1, może po takowy przysełać, lub na miejsce uczęszczać. Wiadomość u P. Grabowskiej pod Nrem 2874 przy ulicy Ordynackiej.